



Sygn. akt I CSK 595/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. spółki jawnej w W.
przeciwko E. Z.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 listopada 2014 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę
1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanej E. Z. na rzecz strony powodowej A. spółki jawnej w N. z weksla kwotę 200 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 9 listopada 2010 r. oraz koszty procesu.

W wyniku zarzutów pozwanej, Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty.

Podstawą wydania wyroku były następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji: W dniu 7 marca 2003 r. J. W. (pożyczkodawca) i pozwana (pożyczkobiorca) zawarli umowę pożyczki w łącznej kwocie 200 000 zł na remont i wykończenie mieszkania położonego w P. Na zabezpieczenie zwrotu pożyczki, pozwana we wrześniu 2008 r. podpisała weksel *in blanco*, po uzgodnieniu z pożyczkodawcą kwoty, na którą został ostatecznie weksel wypełniony. W dniu 3 czerwca 2008 r. strona powodowa nabyła od J. W. na podstawie indosu wypełniony na kwotę 200 000 zł weksel podpisany przez pozwaną.

Sąd pierwszej instancji fakt złożenia przez pozwaną podpisu na wekslu ustalił na podstawie dowodu z opinii biegłego grafologa.

Pismem z dnia 3 listopada 2010 r., strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty weksla wyznaczając termin do 8 listopada 2010 r.

W związku z zawiadomieniem pozwanej toczyło się postępowanie przygotowawcze w sprawie sfalszowania tego weksla oraz w sprawie usiłowania doprowadzenia jej w dniu 3 listopada 2010 r. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200 000 zł, przez wysłanie wezwania do zapłaty sumy wekslowej do dnia 8 listopada 2010 r. Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2012 r. postępowanie przygotowawcze w sprawie sfalszowania weksla zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy, zaś odnośnie do drugiej sprawy podstawą umorzenia był braku ustawowych znamion czynu zabronionego.

Odnosząc się do wyników postępowania przygotowawczego w przedmiocie sfalszowania weksla i sporządzonej tam ekspertyzy grafologicznej, według której podpis pozwanej nie był autentyczny, Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle art. 11 k.p.c. nie był związany ustaleniami stanowiącymi podstawę umorzenia postępowania, w tym opinią biegłego, która miała wpływ na treść orzeczenia prokuratury.

W rozważaniach prawnych wyjaśnił, że strona powodowa nabywając w drodze indosu od J. W. weksel podpisany przez pozwaną i wypełniony zgodnie z wymogami prawa wekslowego na kwotę 200 000 zł stała się kolejnym wierzycielem wekslowym, co stosownie do art. 17 prawa wekslowego oznacza, że dłużnik wekslowy może podnosić w tym wypadku tylko zarzuty obiektywne. Z kolei dopuszczalność zarzutów subiektywnych jest uzależniona od tego, czy wierzyciel nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, pozwana nie tylko nie wykazała, aby strona powodowa nabywając weksel działała na jej szkodę, ale także bezpodstawne okazały się jej zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, który legł u podstaw wystawienia weksla.

W wyniku apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił wyrok Sądu Okręgowego w pkt. I, w ten tylko sposób, że uchylił nakaz zapłaty w zakresie, w jakim zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej ustawowe odsetki od kwoty 200 000 zł za okres od dnia 9 listopada 2010 r. do dnia 23 lutego 2011 r. i w tej części powództwo oddalił (pkt 1). Oddalił w pozostałej części apelację odnośnie do pkt I (pkt 2) oraz umorzył postępowanie apelacyjne w pozostałym zakresie (pkt. 3) i zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5 400 zł, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (pkt 4).

Sąd drugiej instancji odmiennie niż Sąd pierwszej instancji ustalił, iż wezwanie do zapłaty sumy wekslowej z dnia 3 listopada 2011 r. zostało wysłane pozwanej nie przez stronę powodową, lecz przez A. K. Ponadto wówczas nie przedstawiono jej oryginału weksla, ani nie poinformowano o miejscu, w którym pozwana z tym wekslem mogła się zapoznać. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że skuteczne przedstawienie pozwanej przez stronę powodową weksla nastąpiło dopiero po doręczeniu jej nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu, tj. w dniu 23 lutego 2011 r. Okoliczność ta miała wpływ na reformatoryjne rozstrzygnięcie w zakresie żądania odsetkowego.

Ponadto Sąd drugiej instancji podzielił zarzut apelacji błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie do daty podpisania przez pozwaną weksla *in blanco*. Sąd pierwszej instancji ustalił, że miało to miejsce we wrześniu 2008 r., w sytuacji gdy na wekslu, jako datę wystawienia wskazano 3 czerwca 2008 r. Świadek J. W.

zeczna, iż nie pamięta, w którym roku pozwana podpisała weksel, aczkolwiek mógł być to rok 2003, natomiast wpisana na wekslu data 3 czerwca 2008 r. jest datą wręczenia stronie powodowej weksla. Według Sądu drugiej instancji okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż pozwana nie podnosiła zarzutów kwestionujących zdolność wekslową oraz zdolność do zaciągania zobowiązań wekslowych w chwili faktycznego podpisania weksla. Weksel własny *in blanco* nie musiał mieć wpisanej daty wystawienia w chwili jego podpisu.

W pozostałej części Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania stron, bowiem po pierwsze, przeprowadzenie go było niecelowe, skoro zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i prowadziłyby do nieuzasadnionego przedłużenia toczącego się postępowania. Po drugie, wniosek o przeprowadzenie tego dowodu Sąd pierwszej instancji trafnie uznał za spóźniony, bowiem nie został zgłoszony w zarzutach, jak tego wymaga przepis art. 493 § 1 k.p.c., zaś w toku procesu nie ujawniły się nowe okoliczności, które uzasadniałyby jego przeprowadzenie.

Sąd drugiej instancji nie uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 245 k.p.c. wskutek przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z kserokopii umowy pożyczki z dnia 7 marca 2003 r. Sąd Okręgowy nie przyjął jakoby kserokopia była dokumentem prywatnym, natomiast w stanie faktycznym tej sprawy możliwe było według Sądu odwoławczego potraktowanie jej jako innego środka dowodowego (w sytuacji gdy oryginał tej umowy zaginął na policji) i jego ocena w powiązaniu z pozostałymi dowodami.

Zdaniem Sądu drugiej instancji nie doszło też do naruszenia art. 246-247 k.p.c., przez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. W., ponieważ wynikające z tych przepisów ograniczenia dowodowe nie mogły dotyczyć tej sprawy, która nie toczyła się pomiędzy stronami umowy pożyczki, a ponadto dokument umowy pożyczki został zagubiony przez osobę trzecią - policję.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślił, że okoliczność złożenia przez pozwaną podpisu na wekslu została

potwierdzona na podstawie dowodu z opinii biegłego grafologa, który bazował na rozległym materiale porównawczym, dostarczonym przez obie strony procesu, w przeciwieństwie do ekspertyzy z postępowania przygotowawczego, która oparta została na niewielkim zakresowo materiale porównawczym i dowodowym. Pozwana nie wykazała, aby strona powodowa nabywając od J. W. weksel w drodze indosu działała na jej szkodę w rozumieniu art. 17 prawa wekslowego. Wskazał, że z faktu prowadzenia przez stronę powodową przeciwko pozwanej procesu o zapłatę należności z innego weksla nabytego od J. W. nie można wywodzić wiedzy strony powodowej o zarzutach pozwanej ze stosunku podstawowego, bowiem w tamtej sprawie zapadł prawomocny wyrok zasądzający roszczenie strony powodowej.

W ocenie Sądu drugiej instancji odpowiedzialność wekslowa pozwanej w stosunku do strony powodowej nie budzi wątpliwości. Jeśli jak twierdzi pozwana nie zawierała z remitentem umowy odnośnie do zasad wypełnienia podpisanego przez nią weksla *in blanco*, to nie można uznać, że weksel został uzupełniony wbrew jej woli. Złożenie podpisu na wekslu *in blanco* rodzi odpowiedzialność wekslową. Weksel na podstawie, którego strona powodowa dochodzi od pozwanej zapłaty został wypełniony przez remitenta przed indosem i zawiera wszystkie obligatoryjne elementy wskazane w art. 101 prawa wekslowego, a zatem brak było podstaw do dokonywania ustaleń jego treści w oparciu o zasady przewidziane w art. 102 prawa wekslowego, względnie art. 34 prawa wekslowego. W związku z tym, że remitent uzupełnił weksel poprzez wskazanie konkretnej daty płatności, to dopiero od tej daty rozpoczął się bieg terminu przedawnienia określony w art. 70 prawa wekslowego i dlatego roszczenie wekslowe strony powodowej nie jest przedawnione.

Uzupełnienie przez remitenta weksla o klauzulę „bez protestu” lub przez inne równoznaczne, również nie spowodowało jego nieważności, gdyż klauzula ta ma znaczenie tylko i wyłącznie w przypadku zwrotnego poszukiwania przez posiadacza weksla, a nie przy dochodzeniu należności od wystawcy weksla.

W skardze kasacyjnej, pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie pkt 1, 2 i 4, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób nieodpowiadający wymogom ustawowym i nieodniesienie się do zarzutów apelacji naruszenia art. 10 w zw. z art. 103 prawa wekslowego oraz art. 17 w zw. z art. 103 prawa wekslowego, a w konsekwencji nierozpoznanie merytoryczne sprawy; art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 3 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań stron; art. 309 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i przeprowadzenie dowodu z samej kserokopii umowy pożyczki z dnia 7 marca 2003 r., przy bezpodstawnym stwierdzeniu, że oryginał tej umowy zaginął na policji, a w efekcie niezasadne uznanie kserokopii za inny środek dowodowy w rozumieniu art. 309 k.p.c.

W treści skargi kasacyjnej pozwana wyraziła wątpliwość czy sędzia sądu okręgowego posiadający delegację do orzekania w sądzie apelacyjnym, obejmującą jeden dzień, tj. dzień wyznaczony na przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej jest uprawniony do dokonywania czynności jurysdykcyjnych, tj. czy ma on legitymację do zapoznania się z aktami sprawy, sporządzenia i podpisania uzasadnienia wyroku po upływie delegacji lub w innym terminie niż określony w delegacji, a w konsekwencji jakie skutki rodzą czynności sędziego delegowanego do orzekania w innym sądzie podjęte po upływie terminu delegacji lub w innym terminie niż określony w delegacji, czy wadliwości te prowadzą do nieważności całego postępowania, czy też powodują nieważność poszczególnych, wykraczających poza kompetencje czynności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wskazanych przez skarżącą kwestii dotyczących zgodności z przepisami prawa składu orzekającego, mających wpływ na ważność postępowania przed Sądem drugiej instancji. W razie bowiem sprzeczności składu orzekającego w drugiej instancji z przepisami prawa, zachodziłaby nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Jakkolwiek w tej materii pozwana nie sformułowała konkretnych zarzutów, a jedynie wyraziła wątpliwości, to jednak zwrócić uwagę należy, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia, przy czym w graniach zaskarżenia bierze jednak pod rozwagę nieważność postępowania.

Zagadnieniem zakresu delegacji sędziego sądu okręgowego delegowanego przez prezesa sądu apelacyjnego do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie apelacyjnym w określonym dniu i wpływu tej okoliczności na ważność postępowania, w tym sporządzenia przez sędziego delegowanego uzasadnienia po upływie delegacji, zajmował się już Sąd Najwyższy w powiększonych składach. W uchwale składu 7 sędziów z dnia 17 maja 2016 r., III CZP 103/15 (dotąd nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skład sądu, w którym uczestniczył sędzia sądu okręgowego delegowany przez prezesa sądu apelacyjnego na podstawie art. 77 § 9 ustawy z dnia 21 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.) do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie apelacyjnym w określonym dniu, a następnie - po odroczeniu ogłoszenia orzeczenia w sprawie rozpoznanej z jego udziałem - do pełnienia obowiązków sędziego w tym sądzie w dniu ogłoszenia orzeczenia w tej sprawie, nie jest sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Sędzia delegowany wykonuje czynności o charakterze jurysdykcyjnym oraz czynności mające na celu należyte przygotowanie się do podjęcia czynności orzeczniczych. Pierwsza grupa czynności stanowi bezpośrednio realizację władzy sędziowskiej i ma charakter sformalizowany, wyznaczony przepisami procesowymi i ustrojowymi. W skład drugiej grupy czynności wchodzi: zapoznawanie się z aktami sprawy, rekonstruowanie stanu faktycznego, analiza orzecznictwa i doktryny w zakresie stanu prawnego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Czynności przygotowawcze podejmowane przed rozprawą, naradą i wydaniem orzeczenia nie mają charakteru ściśle jurysdykcyjnego i w związku z tym nie muszą być objęte okresem delegacji (zob. uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., III CZP 77/11, OSNC 2012, nr 11, poz. 123 i z dnia 17 maja 2016 r., III CZP 103/15).

Rozprawa apelacyjna, w której uczestniczył sędzia sądu okręgowego delegowany przez prezesa sądu apelacyjnego do pełnienia obowiązków w sądzie apelacyjnym, narada nad rozstrzygnięciem oraz ogłoszenie wyroku miały miejsce w dniu 28 listopada 2014 r., w którym sędzia sądu okręgowego legitymował się delegacją. Dlatego postępowanie przed Sądem drugiej instancji nie było dotknięte sugerowaną przez pozwaną nieważnością.

Ograniczenia wynikające z zakresu delegacji nie dotyczą też sporządzenia (napisania i podpisania) uzasadnienia wyroku, gdyż są to czynności podejmowana *ex post*, stanowiące tylko powtórzenie uzasadnienia uzgodnionego i przyjętego wcześniej, przed wydaniem i ogłoszeniem wyroku. Uzasadnienie orzeczenia, jako intelektualne i prawne podłoże decyzji sądowej, istnieje już w chwili jej podejmowania, a następnie przez wygłoszenie i spisanie, podlega ujawnieniu i formalnoprawnej materializacji. W takiej sytuacji sporządzenie i podpisanie uzasadnienia po upływie delegacji nie jest wyłączone i nie prowadzi do naruszenia przepisów o składzie sądu (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., III CZP 77/11, OSNC 2012, nr 11, poz. 123).

W sprawie występuje jeszcze jeden problem formalnoprawny o doniosłym znaczeniu dla możliwości kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku. Po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji, pozwana złożyła wniosek o sporządzenie i doręczenie odpisu tego wyroku z uzasadnieniem. Sąd Apelacyjny doręczył jej odpis wyroku z uzasadnieniem, przy czym uzasadnienie dotyczyło tylko pkt 3 rozstrzygnięcia, którym umorzono częściowo postępowanie apelacyjne w zakresie, w jakim pozwana cofnęła apelację. W ustawowym terminie pozwana wniosła skargę kasacyjną. Zaskarżając ten wyrok w pkt 1, 2 i 4, oparła skargę m.in. na zarzucie naruszenia przepisów dotyczących wymogów jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną pozwanej, stwierdzając, że dopóki stronie nie doręczono uzasadnienia wyroku w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia w pkt 1, 2 i 4, skarga kasacyjna jest niedopuszczalna.

W wyniku zażalenia pozwanej Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Apelacyjnego. Podniósł, że Sąd drugiej instancji nieprawidłowo doręczył pozwanej odpis wyroku z uzasadnieniem, które dotyczyło jedynie orzeczenia zawartego w pkt 3 sentencji, podczas gdy pozwana we wniosku złożonym w trybie art. 387 § 3 k.p.c. nie ograniczyła zakresu uzasadnienia. Sąd Najwyższy podkreślił, iż wadliwe czynności sądu nie mogą obarczać pozwanej, czyli miała ona prawo wnieść skargę kasacyjną także w przedmiocie nieobjętym pkt. 3 rozstrzygnięcia.

Kolejny fragment uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, obejmujący uzasadnienie pkt. 1, 2 i 4 został doręczony pozwanej w dniu 11 czerwca 2015 r., która w terminie 2 miesięcy licząc od tej daty wniosła skargę kasacyjną, określając

zakres zaskarżenia i inne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej oraz formułując zarzuty odnoszące się do istoty merytorycznego orzeczenia. Jednocześnie wniosła w zaistniałej sytuacji faktycznej o dokonanie wykładni przepisu art. 331 § 1 k.p.c. i wyjaśnienie czy dopuszczalne jest doręczenie wyroku w częściach stronie, która w ustawowym terminie złożyła wniosek o sporządzenie i doręczenie wyroku z uzasadnieniem oraz czy doręczenie przez sąd stronie skarżącej pierwszego fragmentu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego rozpoczyna bieg terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, czy też termin ten rozpoczyna swój bieg dopiero w dacie doręczenia ostatniego z fragmentów sporządzonego przez sąd uzasadnienia.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 listopada 2015 r., uchylając orzeczenie Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 listopada 2014 r., przesądził, iż pozwana wniosła skutecznie skargę kasacyjną od wyroku sądu drugiej instancji. Zwrócił też uwagę, że przepisy art. 387 § 3 k.p.c. nie przewidują możliwości sukcesywnego sporządzania i doręczania przez sąd odwoławczy uzasadnień orzeczeń, odnoszących się do zawartych w nich poszczególnych rozstrzygnięć.

W związku z tym, skoro pozwana wniosła już skargę kasacyjną, to kolejną skargę kasacyjną wniesioną po doręczeniu jej odpisu drugiej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku należało potraktować jako pismo procesowe pozwanej uzupełniające skargę kasacyjną. Strona od tego samego wyroku może wnieść tylko jedną skargę kasacyjną. W tym konkretnym wypadku uchybienia popełnione przez sąd drugiej instancji przy doręczaniu wyroku z uzasadnieniem dają podstawę do przyjęcia za dopuszczalne i skuteczne przytoczenie przez pozwaną nowych zarzutów kasacyjnych i innych elementów konstrukcyjnych skargi kasacyjnej, które odnoszą się do doręczonej jej drugiej części pisemnych motywów do wyroku sądu odwoławczego. Pozwana zdecydowała się na przedstawienie zarzutów wraz z ich szczegółowym uzasadnieniem, w terminie 2 miesięcy od doręczenia jej wyroku z uzasadnieniem dotyczącym merytorycznego orzeczenia zawartego w pkt 1, 2 i 4 i tym samym dała wyraz woli poddania go kontroli kasacyjnej.

Ostatecznie naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 387 § 3 k.p.c., jako dotyczącego postępowania drugoinstancyjnego (a nie art. 331 k.p.c.,

jak wskazuje skarżąca), nie doprowadziło do pozbawienia czy ograniczenia prawa pozwanej w odniesieniu do możliwości wniesienia skargi kasacyjnej, obejmującej pełny zakres zarzutów skierowanych przeciwko podstawie faktycznej i prawnej wyroku. Nieprawidłowości, których dopuścił się Sąd Apelacyjny mogą być rozpatrywane w kategoriach uchybień procesowych, które jednak nie miały wpływu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Pozwana w rozszerzonych zarzutach, adekwatnych do rozstrzygnięcia istoty sprawy zawartego w pkt 1, 2 i 4 wyroku Sądu drugiej instancji nie twierdziła, że popełnione przez sąd błędy przy doręczeniu odpisu wyroku z uzasadnieniem uniemożliwiły jej sformułowanie wszystkich merytorycznych zarzutów, względnie należyte przygotowanie skargi kasacyjnej. Nadto zwrócić uwagę trzeba, że pkt 3 wyroku Sądu drugiej instancji dotyczył rozstrzygnięcia o charakterze formalnym (umorzenia postępowania apelacyjnego w części, w jakiej nastąpiło cofnięcie apelacji), które mogło być wydane w ramach odrębnego orzeczenia (art. 391 § 1 k.p.c.). O istocie sprawy sąd natomiast orzekł w pkt 1, 2 i 4 i w tym zakresie pisemne motywy zawarte w drugiej części doręzonego pozwanej uzasadnienia spełniały wymogi wyznaczone przepisami art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Przewidziane w art. 378 § 1 k.p.c. granice rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, obejmują obowiązek tego sądu merytorycznego rozpoznania sprawy po raz drugi, dokonania własnych ustaleń faktycznych, ustalenia podstawy prawnej rozstrzygnięcia niezależnie od zarzutów apelacji oraz skontrolowania prawidłowości postępowania, przy uwzględnieniu związania zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne. Nie wynika jednak z tak ustanowionego obowiązku konieczność osobnego omówienia przez sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do wniosków i zarzutów w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11; z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13; z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 55/15, nie publ.).

Sąd drugiej instancji wskazał, w jakim zakresie przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, oraz które z tych ustaleń nie zaaprobował,

dokonując w tej części własnych ustaleń. Podał jakie przyczyny legły u podstaw oddalenia wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron oraz w stopniu wystarczającym wyjaśnił podstawę prawną wyroku.

Pozwana zarzuca naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 3 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Zwrócić jednak uwagę należy, iż w sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Przepis art. 493 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w chwili wszczęcia procesu w tej sprawie - art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 233, poz. 1381), na podstawie którego sądy *meriti* pominęły wniosek dowodowy pozwanej, reguluje zasady powoływania dowodów. Stosownie do jego treści, pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty powinien przytoczyć wszystkie okoliczności przemawiające przeciwko żądaniu pozwu oraz dowody na ich poparcie. Skarżąca nie kontestowała naruszenia art. 493 § 1 k.p.c. i dokonanej na jego podstawie przez Sąd drugiej instancji odmowy dopuszczenia zawnioskowanego dowodu z przesłuchania stron. Dlatego zakwestionowanie stanowiska Sądu Apelacyjnego w oparciu o przepis art. 299 k.p.c. nie mogło odnieść zamierzonego skutku prawnego.

Ponadto, zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Powód dochodził zapłaty na podstawie weksla, który nabył w drodze indosu. Nabywca weksla ma prawo liczyć na to, że zakres odpowiedzialności dłużnika wekslowego jest zasadniczo określony przez treść weksla. W tym przejawia się zasada materialnej surowości zobowiązania wekslowego, która zostaje złagodzona, jeżeli weksel nadal znajduje się w rękach remitenta. W związku z tym, kontrola zasadności zarzutów skierowanych przeciwko podstawie faktycznej wyroku musi uwzględniać zakres dopuszczalnych zarzutów w stosunku do wierzyciela wekslowego jakie może podnieść dłużnik wekslowy. Powód jest kolejnym wierzycielem wekslowym, co ma istotny wpływ na to, jakie okoliczności faktyczne są objęte postępowaniem dowodowym.

Według art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 160, dalej „prawo wekslowe”) osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi

na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z poprzednimi posiadaczami, chyba że posiadacz nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika.

Pozwana wnioskowanym dowodem z zeznań stron zamierzała dowodzić okoliczności związanych ze stosunkiem podstawowym, który legł u podstaw wystawienia weksla, łączącym ją z remitentem, a także okoliczności dotyczących wydania remitentowi weksla. Jednak ze względu na treść art. 17 prawa wekslowego fakty te są prawnie irrelewantne dla rozstrzygnięcia tej sprawy. W konsekwencji również kwestie objęte zarzutem naruszenia art. 309 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., jako odnoszące się do stosunku podstawowego istniejącego pomiędzy remitentem a pozwaną nie mogły być przedmiotem dowodzenia w tej sprawie.

Według ustaleń sądów obu instancji pozwana złożyła podpis na wekslu *in blanco*, który w chwili indosowania go na powoda był już wypełniony. Pozwana w zarzucie apelacyjnym naruszenia art. 10 prawa wekslowego w zw. z art. 103 prawa wekslowego podnosiła, że weksel *in blanco* został uzupełniony wbrew jej woli i niezgodnie z upoważnieniem. Nie podała jednakże jaka była według niej treść porozumienia wekslowego zawartego z remitentem. Przeciwnie, zarówno w uzasadnieniu pozwu, jak i uzasadnieniu apelacji twierdziła, że nie było porozumienia wekslowego.

W skardze kasacyjnej w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wskazuje, że sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu nabycia przez powoda weksla w złej wierze. Z przepisu art. 10 prawa wekslowego wynika, że dłużnik wekslowy może przeciwstawić także dalszemu posiadaczowi zarzuty wypełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z porozumieniem wekslowym, o ile posiadacz nabywając weksel wiedział, że został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową albo dopuścił się rażącego niedbalstwa tzn. przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o nieprawidłowym wypełnieniu weksla. Zatem tylko wtedy, gdy było porozumienie wekslowe pomiędzy remitentem a dłużnikiem wekslowym co do wypełnienia weksla niezupełnego w chwili wystawienia, pozostaje otwarte zagadnienie działania przez kolejnego posiadacza - przy nabyciu weksla wypełnionego - w złej wierze lub z rażącym niedbalstwem. W sytuacji, gdy natomiast - tak jak w tej sprawie - pozwana przecząc

co do zasady swojemu zobowiązaniu wekslowemu nie podaje jaka była treść porozumienia wekslowego, oraz z jakiej przyczyny podpisała weksel, kwestia zarzutów pozwanej opartych na przepisie art. 10 prawa wekslowego stała się bezprzedmiotowa i wobec tego Sąd drugiej instancji nie był obowiązany w tej materii czynić ustaleń i wywodów prawnych. W zarzutach od nakazu zapłaty, pozwana podnosiła, że jej podpis na wekslu został sfałszowany, czego jednak nie potwierdziły wyniki postępowania dowodowego.

Nadto podniesienie w apelacji obok zarzutu naruszenia art. 10 prawa wekslowego, także zarzutu naruszenia art. 17 prawa wekslowego świadczy o labilności stanowiska pozwanej, bowiem oba przepisy zakresowo nie pokrywają się. Pierwszy z nich reguluje przypadek, gdy wraz z wystawieniem weksla *in blanco*, wystawca i pierwszy posiadacz weksla zawierają porozumienie co do zasad wypełnienia weksla, następnie remitent wypełnia weksel niezgodnie z deklaracją wekslową, o czym wie pierwszy indosatariusz lub z łatwością mógł się dowiedzieć.

Z kolei przepis art. 17 prawa wekslowego ma węższy zakres normatywny i nie odnosi się do wiedzy posiadacza o tym, że weksel został wypełniony niezgodnie deklaracją wekslową, lecz reguluje kwestię zarzutów, jakie może podnieść dłużnik wekslowy w stosunku do posiadacza w sytuacji, gdy ten nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Będzie to miało miejsce, gdy indosatariusz wiedząc o istnieniu zarzutów dłużnika wynikających ze stosunku podstawowego nabywa weksel w celu uniemożliwienia dłużnikowi podniesienia tych zarzutów. Wymagany jest zatem kwalifikowany zły zamiar i zła wiara indosatariusza (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 369/09, nie publ.). Pozwana nie podała w ogóle jaka była według niej treść stosunku podstawowego, co rzecz jasna stanowi pierwszy warunek badania, czy treść ta pokrywa się z zobowiązaniem wekslowym, a w razie gdy zobowiązanie ze stosunku podstawowego jest mniejsze, czy o powyższym wiedział indosatariusz. Dopiero w następnej kolejności możliwa jest ocena, czy posiadacz weksla, nabywając go, działał świadomie na szkodę dłużnika.

Wbrew stanowisku pozwanej, Sąd drugiej instancji w wystarczającym stopniu, implikowanym stanem faktycznym sprawy, odniósł się do zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 17 prawa wekslowego w zw. z art. 103 prawa

wekslowego i dokonał wykładni tego przepisu oraz podał z jakich przyczyn uznał za nie udowodniony zarzut pozwanej, że strona powodowa nabywając od remitenta weksel wystawiony przez pozwaną, działała świadomie na jej szkodę. Dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny stanu faktycznego w kontekście art. 17 prawa wekslowego, pozwana nie zakwestionowała przez postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Na zasądzone koszty postępowania kasacyjnego składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 12 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm. w zw. z § 21 i 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1804).

R. G.